

Czy masz w sobie nanobota-zabójcę?

13 października 2013

Jeśli to jest prawda, to wszystkich nas niedługo czeka śmierć. Nawet pobieżne przesłuchanie poniższego materiału skłoniło mnie do zamieszczenia tego alarmowego wpisu, gdyż potwierdza najgorsze przypuszczenia. 85-87% populacji USA jest zakażona nanomaszynami, które mogą uśmiercić nosicieli jeśli zostaną uruchomione odpowiednim sygnałem radiowym. Wtedy dojdzie do pandemii choroby, której nie będzie można wyleczyć żadnym znanym lekarstwem (z MMS czy zapperami włącznie).

Nie jest to żadna fantazja, tego typu maszyny można już skonstruować i jestem pewien, że ci, którzy uważają, że „świat do nich należy”, zrobili wszystko by zrealizować ten makabryczny pomysł. Bardzo proszę tych, którzy znają angielski o pomoc w dokładnym przetłumaczeniu powyższego materiału, żebyśmy Polacy wiedzieli co się może niedługo wydarzyć.

Nie wyciągajcie pochopnych wniosków, że to może dotyczyć tylko USA, jestem przekonany, że tam gdzie są tzw. chemtraile i przymusowe szczepionki, duża część populacji może mieć już w sobie duże stężenie tego typu nanomaszyn. Wg autora nagrania, projekt zatruwania ludzkości nanomaszynami o rozmiarze nie większym niż 1-2 ziarna piasku, rozpoczął się już w 1995 roku, dokonywano go przez wodę i żywność. Dodatkowo tłumaczyło by to też dlaczego skonstruowano tak gęstą sieć przekaźników komórkowych o dużym natężeniu – właśnie po to by śmiertelny sygnał mógł wszędzie dotrzeć i uruchomić zabójcze nanomaszyny. W USA 98% powierzchni jest już w zasięgu sygnału sieci komórkowej. Dodatkowo, wojsko ma swoją sieć, która również może nadać odpowiedni sygnał – skonstruowano ją w ciągu ostatnich 5 lat. Daje to możliwość wymordowania np. tylko jednego miasta, czy też mieszkańców niewielkiego osiedla lub

nawet jednego domu.

W jaki sposób te nanomaszyny mogą zabijać? Otóż prowokują system autoimmunologiczny człowieka do samoobrony, poprzez wnikięcie do mózgu i pobudzenie odpowiednich ośrodków. Pojawiają się symptomy podobne do ciężkiej grypy. Śmierć następuje w ciągu 10-12 dni. Skuteczność tej broni wynosi 98%. Obecnie pracuje się nad zwiększeniem jej skuteczności by nie było żadnych wyzdrowień.

Ostrzeżenie dotyczy nie tylko mieszkańców USA, ale i niemal wszystkich krajów tzw. świata zachodniego.

Autor tego materiału, dr Bill H. Weld, przedstawia siebie jako prawnika, twierdzi, że pewni ludzie udostępnili mu odpowiednie materiały, które są dowodami. Jego sposób wypowiadania się budzi zaufanie. Dodatkowo, o autentyczności powyższego materiału przekonuje mnie fakt, że światowe media milczą, nie próbując go nawet zdyskredytować. Każdy naukowiec o profilu technicznym może potwierdzić, że może to być realne zagrożenie. Przekonaliśmy się, że jeśli można skonstruować jakąś broń, to światowa masoneria na pewno przeznacza badania na jej skonstruowanie. Było tak w przypadku broni atomowej, broni chemicznej i biologicznych. Dlaczego więc teraz ma być inaczej?

To by też tłumaczyło prowokacyjne zachowania pewnych kręgów, które są zapewne przekonane o nadchodzącym holocauście ludzkości i już dzielą między sobą łupy.

Dokumenty w formacie PDF są dostępne na nowej stronie [Billa Welda](#).

Źródło: [Monitor Polski](#)

KOMENTARZ WM

Nie wiadomo, na ile dokumenty i informacje są wiarygodne. Sprawę powinni zbadać niezależni naukowcy. Wystarczy

odpowiedni sprzęt i produkty wskazane, jako skażone nanomaszynami (napoje Coca-Cola, Danone, Pepsi, Nestle ADR). Jeśli wśród czytelników WM są naukowcy z odpowiednim sprzętem badawczym – zachęcamy do przeprowadzenia badań i publikacji wyników na naszym portalu.